

ANDRZEJ FELIKS GRABSKI

## MARC BLOCH PRZED „ANNALES”

Im bardziej współczesna nauka historyczna akcentuje dziś swoją nowoczesność i podkreśla odmienność proponowanej przez siebie „nowej historii” od tradycyjnego dziejopisarstwa, tym częściej refleksja historiograficzna zwraca swe zainteresowanie do korzeni tych procesów, które rozwijając się co najmniej od końca XIX w. w wielu krajach, miały mieć niebawem — jak dziś o tym wiemy — istotne znaczenie dla modernizacji historii jako dyscypliny naukowej i przyczynić się do tego, że przedstawia się dziś ona pod wieloma względami zgoła inaczej aniżeli w minionym, uważanym za „wiek historii” stuleciu. Nie ma co do tego wątpliwości, że nowe nurty historiograficzne, te właśnie, które zaważyły na rozwoju nauki historycznej w XX w., rozwinęły się nie tyle jako kontynuacja, ale przeciwnie, jako opozycja w stosunku do rankowskiego paradygmatu w historiografii, mianowicie do rozpatrywania procesu dziejowego w kategoriach indywidualistycznego historyzmu. Nie zawsze jednak dostrzega się, że — po pierwsze — ów paradygmat nie był bynajmniej tak dominujący nawet w profesjonalnej historiografii europejskiej, jak można by o tym sądzić na podstawie stosunków ukształtowanych w drugiej połowie XIX w. w nauce niemieckiej. W licznych krajach, by wymienić tu tylko jako przykłady Francję, Anglię, Rosję, Polskę czy Rumunię, dziejopisarstwo historycystyczne (czy — jak się je inaczej określa — historyzujące, wydarzeniowe, indywidualistyczne), było tylko jednym z wariantów uprawiania naukowej historii, ale nie jedynym uznawanym jej wzorem. Rozwijało się tu bowiem także — i to nie tylko na marginesie nauki profesjonalnej — dziejopisarstwo, kontynuujące wątki nomologicznej refleksji pozytywistycznej, do którego, jako do własnej tradycji, mogli nawiązywać na przełomie XIX i XX stuleci rzecznicy modernizacji nauki historycznej.

Mówiąc o tendencjach modernizacyjnych, które od końca XIX w. rozwinęły się w nauce historycznej w wielu krajach, nie zawsze dostrzega się — po drugie — że były one wyraźnie zróżnicowane pod względem metodologicznym. Wezwania do unaukowania historii i rozszerzenia jej horyzontów znajdowały bowiem swoje oparcie z jednej strony w rozmaitych wątkach o proveniencji mniej lub bardziej wyraźnie pozytywistycznej, z drugiej zaś w opozycyjnych w stosunku do nich poglądach, odwołujących się do teorii materializmu historycznego. Wysuwała ona, jak wiadomo, nową problematykę historyczną, od której podjęcia nie mogli się uchylać również jej przeciwnicy. Inna sprawa, że sama teoria często bywała wówczas rozumiana w sposób daleko nieadekwatny i że nie tylko ci, którzy ją odrzucali, ale również wielu jej zwolenników nie dostrzegało jej dialektycznego charakteru i interpretowało



ją jednostronnie, w kategoriach upodobnionych do pozytywistycznych (w szczególności jako monokausalny determinizm ekonomiczny).

Gdy mowa o procesach modernizacyjnych, nasilających się na przełomie XIX i XX stuleci nie tylko w historiografii europejskiej, można zauważyć, że zbyt często rozpatruje się je — po trzecie — w kategoriach historii nauki historycznej jednego bądź kilku krajów, znajdujących się najczęściej w centrum uwagi badaczy. Wprawdzie badania historiograficzne nad dziejopisarstwem końca XIX i początków XX w. w różnych krajach nie rozwinęły się dotąd do tego stopnia, by pozwalały już dziś na w pełni uargumentowane porównawcze badanie interesujących nas przemian, przecież istniejący już dorobek historiografii choć po części umożliwia nam ich rozpatrywanie w skali międzynarodowej. Jest to tym bardziej konieczne, że procesy te nie ograniczały się do dziejopisarstwa jakiegokolwiek jednego tylko kraju, skoro poszukiwanie nowych horyzontów nauki historycznej dokonywało się na drodze wielostronnej, międzynarodowej wymiany myśli. Sprawy te nie są jeszcze dostatecznie rozpoznane, a badania nad nowymi nurtami historiografii XX w. — czy będzie to amerykańska „Nowa Historia”, czy francuski kierunek „Annales” — prowadzone są na ogół bardziej w skali narodowej, aniżeli porównawczej, co utrudnia obserwację paralelizmów i wzajemnych relacji między różnymi kierunkami, stawiającymi sobie na celu zmodernizowanie historii jako dyscypliny naukowej.

Zarówno sami przedstawiciele współczesnego kierunku „Annales”, jak i badacze, zajmujący się jego historią, wielokrotnie starali się ocenić, jak wiele zawdzięcza on swym współtwórcom, znakomitym reformatorom nauki historycznej Marc Blochowi (1886—1944) i Lucien Febvre'owi (1878—1956)<sup>1</sup>. Kiedy pierwszy z nich zginął od kul gestapo, L. Febvre w trosce o utrwalenie pamięci o swym przyjacielu pokusił się o określenie jego udziału w tworzeniu i realizacji programu wspólnie stworzonego kierunku, poczynając od pierwszego zetknięcia się obu historyków na jednym z inauguracyjnych posiedzeń *Faculté des Lettres* Uniwersytetu w Strasburgu w 1920 r. Starszy od M. Blocha, a zarazem ten, który przeżył go o wiele lat uczony, kontynuujący z rozmachem wspólnie poczęte dzieło, na początki swoich kontaktów z przyszłym autorem *Pochwały historii* spoglądał przede wszystkim przez pryzmat własnych wspomnień. Swoim też z nim rozmowom przypisał, że — jak sądził — M. Bloch „petit à petit, s'orienta du côté des horizons nouveaux que j'avais tenté de découvrir en 1911, dans un gros livre d'histoire plus sociale encore qu'économique, et plus économique que religieuse ou politique”<sup>2</sup>.

Chociaż L. Febvre skrupulatnie odnotował dane, dotyczące wcześniejszej kariery przyjaciela, podkreślił jego znakomite przygotowanie naukowe, nie postawił przecież pytania, jak przedstawiała się jego zapatrywania na historię, zanim doszło do nawiązania wzajemnych stosunków obu historyków w pierwszych latach ich strasburskiej działalności. A przecież takie pytanie postawić należy, nie po to, oczywiście, aby kwe-

<sup>1</sup> Por.: H. D. Mann, *Lucien Febvre. La pensée vivante d'un historien*. Paris 1971; T. Stoianovich, *French Historical Method. The „Annales Paradigm*. Ithaca—London 1976; M. Harsgor, *Total History: the Annales School*. „Journal of Contemporary History”, 1978, nr 1, s. 1—12; G. G. Iggers, *Neue Geschichtswissenschaft. Vom Historismus zur Historischen Sozialwissenschaft*. München 1978, s. 55 nn.

<sup>2</sup> L. Febvre, *Combats pour l'histoire*. Paris 1953, s. 393. Autor czyni tu aluzję do własnej pracy: *Philippe II et la Franche-Comté, étude d'histoire politique, religieuse et sociale*. Paris 1912.



stionować znaczenie akcesu do koncepcji L. Febvre'a, zgłoszonego przez M. Blocha, o którym zaświadczył pierwszy z nich, ale dlatego, aby wyjaśnić również od strony młodszego z twórców kierunku „Annales” intelektualne przesłanki tego — jak się miało okazać w przyszłości — tak płodnego dla rozwoju nauki historycznej zbliżenia dwóch wybitnych indywidualności historiografii francuskiej naszego stulecia.

Wiadomo o tym, że M. Bloch, podobnie jak nieco wcześniej L. Febvre, już podczas studiów w Ecole Normale Supérieure nie ograniczał swych zainteresowań do nauki historycznej w jej tradycyjnym kształcie<sup>3</sup>. Świadczy o tym tematyka jego pracy dyplomowej, podjętej pod kierunkiem Christian Pfistera, napisanej przez Blocha już po drugim roku studiów. Praca ta, o dobrach kapituły Notre Dame w Paryżu na południe od stolicy Francji w XIII w., uzyskała niezmiernie wysoką ocenę, skoro przyznano jej 19 punktów na 20 możliwych<sup>4</sup>, i stała się podstawą do zarekomendowania młodego uczonego jako kandydata na stypendystę do Fundacji Thiersa. Niewielka rozprawka M. Blocha o Blance Kastyljskiej i poddanych kapituły paryskiej, będąca jego naukowym debiutem (1911)<sup>5</sup>, opierająca się niewątpliwie na pracy dyplomowej historyka, pozwala stwierdzić, że młody uczony poświęcił swe siły nie tradycyjnym badaniom z historii wydarzeniowej, ale zajął się poszukiwaniami z zakresu historii społeczno-gospodarczej, dotyczącymi stosunków poddańczych w XIII w., dążąc do wyjaśnienia ekonomiczno-społecznych uwarunkowań pewnych aktów monarchinii, regulujących te stosunki, przypisywanych przez tradycję kronikarską dobremu sercu królowej.

W obszernym piśmie do dyrektora Fundacji Thiersa, datowanym w Paryżu 1 maja 1908 r.<sup>6</sup> M. Bloch otwarcie zadeklarował swą chęć prowadzenia dalszych badań nad zagadnieniem zaniku poddaństwa wiejskiego w rejonie paryskim i nad „zjawiskami społecznymi, ekonomicznymi i prawnymi, jakie mu towarzyszyły”, zgłaszając swą kandydaturę do Fundacji, gdzie polecali go jego profesorowie Ch. Pfister i Lucien Gallois<sup>7</sup>. Młody badacz podkreślał, że tematykę tę nasunęły mu badania, jakie prowadził ostatniego roku nad wiejskimi domenami kapituły paryskiej w XIII w., a w słuszności takiego wyboru utwierdziły go uzyskane już wstępne wyniki, „jak również rady mych mistrzów”. Uzasadniając potrzebę prowadzenia badań w skali regionalnej, M. Bloch wskazywał na niewystarczalność badania poszczególnych włości senioralnych, rozrzuconych po różnych regionach kraju, w izolacji i podkreślał, że jego zdaniem, „la circonscription choisie serait le diocese, la seule des divi-

<sup>3</sup> Sylwetkę M. Blocha najpełniej przedstawił Ch. E. Perrin, *L'oeuvre historique de Marc Bloch*. „Revue Historique”, t. CIC, 1948, s. 161—188; obszerną literaturę o historyku podaje w studium: *Marc Bloch — człowiek i uczonego*, przeznaczonym do druku jako wstęp do polskiego wydania dzieła M. Blocha *Spótczeństwo Feudalne* (PIW). Cenne wiadomości dotyczące początku działalności uczonego zawierają materiały „Dossier Marc Bloch” (dalej DMB), udostępnionego mi łaskawie przed laty przez F. Braudela. Por. także tekst autobiograficzny historyka: *État des services de M. M. Bloch*, [w:] *Projet d'un enseignement d'histoire comparée des sociétés européennes*, b.m. i d. (Strasburg 1934), s. 16.

<sup>4</sup> Ch. Pfister do dyrektora Fundacji Thiersa, Paryż 3 V 1909 — DMB.

<sup>5</sup> M. Bloch, *Blanche de Castille et les serfs du chapitre de Paris*. *Memoires de la Société de l'Histoire de Paris et de l'Ile-de-France*, t. XXXVIII, 1911, s. 224—272, przedruk w tegoż: *Mélanges historiques*, t. I. Paris 1963, s. 462—490.

<sup>6</sup> DMB — skąd dalsze cytaty.

<sup>7</sup> Ch. Pfister do dyrektora Fundacji Thiersa, Paryż 29 IV 1908, tenże do tegoż, Paryż 3 V 1909; L. Gallois do tegoż, Paryż 3 V 1909, tenże do tegoż, b.m. i d. — DMB.



sions territoriales du moyen — âge dont les limites soient faciles à établir de la façon précise”. Przedstawiając problematykę programowanych przez siebie badań, M. Bloch zwracał uwagę na trudności ustalenia chronologicznych ram procesu uwalniania poddanych i jako hipotezę formułował pogląd, że poddaństwo chłopskie zniknęło w regionie paryskim „au cours d’une époque assez restreinte, qui coïncide environ avec les cinquante dernières années du XIII<sup>e</sup> siècle”. Następnie młody uczyony stawiał serię pytań, na które miałyby dać odpowiedź jego badania: „A la suite de quelles négociations intervenues entre les serfs et les seigneurs les affranchissements ont — ils eu lieu? Quels troubles ont parfois amenés ces négociations (l’histoire des serfs du chapitre de Paris présente un exemple de ces troubles)? Sous quelles conditions et en particulier, à quel prix ces affranchissements ont-ils été accordés? Telles, semble-t-il, sont les questions, qui se poseraient ensuite”.

M. Bloch podkreślał, że zasadniczym zagadnieniem, które należałoby rozwiązać, jest dokładne poznanie zmian w położeniu ludności chłopskiej, spowodowanych przez jej uwolnienie od poddaństwa, oraz ustalenie — co uważał za sprawę niezmiernie trudną — sytuacji prawnej poddanych przed owym uwolnieniem. Historyk wyrażał przy tym pogląd, że — nie wchodząc w szczegóły — znaczenie procesu uwalniania chłopów polegało na tym, że oznaczał on kres „à un régime social qui donnait au seigneur des droits sur la personne même, sur le „corps” de ses paysans; il marque l’avènement d’un état de choses nouveau où le tenancier n’est plus lié au seigneur que par les obligations terriennes, des obligations réelles”. Zwracając uwagę na to, że przed uwolnieniem ziemia chłopska powracała niekiedy do pana na podstawie prawa martwej ręki, M. Bloch uważał za jeden z najważniejszych skutków procesu uwalniania pozbawienie pana tego właśnie prawa. Odtąd pan „se trouve ainsi à jamais privé de la possibilité de disposer de cette terre; il n’est plus qu’un simple rentier, qui touche tous les ans une redevance foncière, non le véritable propriétaire du sol. En somme, c’est l’avènement de la petite propriété”.

Młody historyk podnosił, że w jego przekonaniu z ruchem uwalniania poddanych zbiegały się w regionie paryskim pewne wielkie, jak je określał, zjawiska społeczne. Były to, na pierwszym miejscu, zastąpienie w praktyce dzierżaw czasowych przez „tenures perpétuelles”, po drugie zaś, zamiana opłat w naturze na pieniężne, np. co się tyczy należności względem pana, z czym wiązało się wprowadzenie w szerokim zakresie gotówki do obiegu na wsi, w warunkach rozwoju operacji kredytowych, gdy chłopci poczuli teraz korzystać z możliwości zaciągania pożyczek w miastach. Uczyony podkreślał, że gdy uwolnienie wykupywali przede wszystkim niedawni poddani, w rzeczywistości pan sprzedawał im „un droit en terres, c’est-à-dire en nature, contre le paiement d’une somme d’argent”.

Wszystkie te zjawiska — kontynuował swe rozważania M. Bloch — zdają się odnosić do „cette grande révolution économique du Moyen — Âge, signalée par Karl Bücher, qui a substitué aux marchés domaniaux fermés les marchés régionaux à centre urbain; cette révolution économique semble se marquer, dans la région parisienne, par la substitution dans l’usage courant des poids et mesures parisiens aux poids et mesures domaniaux, en troisième lieu, des phénomènes de migrations de villages à villages, dont témoignent les nombreux noms propres indiquant la provenance d’un lieu”.



Historyk podkreślał potrzebę prześledzenia „z bliska” tych zjawisk, podnosząc przy tym, że z procesem uwalniania poddanych mniej lub bardziej były związane przeróżne przemiany w sferze stosunków prawnych chłopca i pana. M. Bloch informował, że jego dążeniem jest przestudiowanie czasu i charakteru tych różnorodnych przemian społecznych oraz uchwycenie ich wzajemnych powiązań. Historyk zmierzał, o tyle, o ile będzie to możliwe przy aktualnym stanie badań, do porównawczego prześledzenia tych samych zjawisk również w innych regionach Francji, tych mianowicie, gdzie poddaństwo zaniknęło wcześniej (Normandia) lub później (Burgundia), a także za granicą. Na koniec powiedział:

„Enfin, comme nous n'avons pas à priori le droit de supposer qu'une transformation sociale aussi considérable ne se soit pas accomplie sous l'influence d'idées nouvelles, — comme en tous cas elle a selon toute probabilité apporté des modifications dans les idées morales de l'époque, — quelques recherches dans les textes qui nous permettent de nous faire une opinion sur ces idées (en particulier les textes des prédicateurs) me paraissent s'imposer. Je n'ai pas jusqu'ici abordé cette dernière partie de mon travail”.

Omówione tu pismo M. Blocha świadczy wymownie o intelektualnych horyzontach i ambicjach młodego autora, będącego wówczas jeszcze studentem Ecole Normale Supérieure<sup>8</sup>. Kandydat do fundacyjnego stypendium dał się w nim poznać jako historyk, pragnący poświęcić się badaniom z zakresu historii społeczno-gospodarczej średniowiecza, mający dobrą orientację w ich aktualnym stanie nie tylko we Francji, ale także po części także w Niemczech. Zmierzał on do analitycznego opracowania problemu o zasadniczym znaczeniu dla zrozumienia przemian struktury społeczeństwa feudalnego, proponując całościowe (dziś powiedzielibyśmy: strukturalne) jego rozpatrzenie, ujęte w kategoriach porównawczych. Starał się ogarnąć gospodarczą, społeczną i ideową strony badanej przez siebie rzeczywistości w ich wzajemnych ze sobą powiązaniach, rozumując ją jako całościową, a zarazem dynamiczną strukturę. Powstrzymał się przed poszukiwaniem źródeł jej dynamiki w którejkolwiek ze wspomnianych sfer z osobna, ekonomicznej, społecznej czy ideowej. Jest szczególnie znamienne, że w odróżnieniu od wielu współczesnych mu historyków, również gospodarczych, nie był skłonny doszukiwać się źródeł interesujących go przemian w sferze idei: akcentował ich oddziaływanie, ale jednocześnie pragnął poszukiwać wpływu badanych transformacji na przemiany idei moralnych.

M. Bloch proponował wreszcie rozpatrywanie interesującego go zanku poddaństwa jako zróżnicowanego, ale zarazem prawidłowego procesu społeczno-ekonomicznego, charakterystycznego nie tylko dla Francji, ale także dla innych krajów. Odwoływał się przy tym do poglądów głośnego lipskiego ekonomisty K. Büchera, autora własnej teorii stadiów rozwoju gospodarczego, odrzucającego w swej pracy o powstaniu „der Volkswirtschaft” istnienie w średniowieczu jakichkolwiek form gospodarki kapitalistycznej. Praca ta była znana również w tłumaczeniu francuskim, aczkolwiek — jak pisał niegdyś Charles Gide — francuska szkoła ekonomii politycznej „ne se soit pas inféodée à méthode historique”, której rzecznikami byli przedstawiciele tzw. młodszej szkoły historycznej

<sup>8</sup> M. Bloch podpisał swe pismo jako „élève de l'Ecole Normale Supérieure”.



w ekonomii politycznej, a wśród nich K. Bücher<sup>9</sup>. Jest tym bardziej znamienne, że młody M. Bloch nie tylko znalazł koncepcje ekonomisty z Lipska, ale najwyraźniej akceptował sformułowaną przezeń teorię społeczno-ekonomicznej „rewolucji” w wiekach średnich, skoro odwołał się do niej bezpośrednio w swym liście do dyrektora Fundacji Thiersa.

Jeszcze w tym samym 1908 r. M. Bloch ukończył studia w Ecole Normale uzyskaniem agregacji z historii i geografii, po czym udał się w charakterze stypendysty na studia uzupełniające do Niemiec (1908—1909). Wiemy o nich niewiele więcej ponad to, że młody historyk udał się najpierw do Berlina, gdzie podług świadectwa L. Febvre'a studiował pod kierunkiem głośnego historyka religii Adolfa von Harnacka<sup>10</sup> (nie wykluczone, że zetknął się tam także z innymi uczonymi; przypomnijmy, że od 1882 r. profesorem na Uniwersytecie Berlińskim był patriarcha badań historyczno-gospodarczych Gustav Schmoller), a potem do Lipska, gdzie pracował u K. Büchera<sup>11</sup>. M. Bloch zapisał się na Uniwersytet Lipski 10 maja 1909 r. na ekonomiczny kierunek „Cameralia”<sup>12</sup>. Pobyt francuskiego historyka w Niemczech trwał (podług świadectwa L. Gallois) jeden rok<sup>13</sup>, był jednak niewątpliwie przerywany wyjazdami do Francji. Po powrocie z Berlina, a przed zapisaniem się na Uniwersytet w Lipsku M. Bloch listem z Paryża z 27 marca 1909 r.<sup>14</sup> podziękował dyrektorowi Fundacji Thiersa za przyjęcie go do grona jej stypendystów i nawiązując do przedłożonego uprzednio planu badań przypominał, że zamierza podjąć pracę nad zagadnieniem zaniku poddaństwa w regionie paryskim oraz nad związanymi z tym procesem przemianami gospodarczymi i prawnymi, podkreślając jednocześnie, iż jego plany nie uległy zmianie. Nawiązując do swego pobytu w Niemczech dodawał:

„J'ai pu reconnaître, au cours d'un séjour auprès de l'Université de Berlin, la nécessité pour moi de m'inspirer dans cette étude des travaux entrepris, en Allemagne et en Angleterre, soit sur l'affranchissement des serfs, soit sur les transformations sociales qui accompagnent le mouvement d'affranchissement. La lecture que j'ai faite de quelques — uns de ces ouvrages m'a montré que, surtout en l'absence de toute étude de même ordre portant sur une région française, ils étaient susceptibles de me fournir des idées directrices fécondes”.

Słowa te świadczą, że M. Bloch odnalazł źródła inspiracji dla swych poszukiwań we współczesnych mu pracach niemieckich i angielskich z zakresu historii agrarnej średniowiecza, a więc w tej dziedzinie historiografii gospodarczej, która rozwinęła się szczególnie bujnie w Niemczech i w Anglii od końca XIX stulecia.

Pobyt M. Blocha w Fundacji Thiersa, która stwarzała młodym adeptom

<sup>9</sup> Por.: K. Bücher, *Die Entstehung der Volkswirtschaft*. Tübingen 1893; tenże, *Etudes d'histoire et d'économie politique*. Bruxelles — Paris 1901; por.: Ch. Gide, *L'école économique française dans ses rapports avec l'école anglaise et l'école allemande, Die Entwicklung der deutschen Volkswirtschaftslehre im XIX Jahrhundert. Gustav Schmoller zum 70. Wiederkehr seines Geburtstages*, t. I. Leipzig 1908, XVI, s. 26; H. Pirenne, *Histoire économique de l'Occident médiéval*. Bruges 1951, s. 17; J. Kuczyński, *Studien zu einer Geschichte der Gesellschaftswissenschaften*, t. VIII. Berlin 1978, s. 170—171.

<sup>10</sup> Febvre, op. cit., s. 392; por. *Etat...*, s. 16.

<sup>11</sup> Febvre, op. cit., s. 392.

<sup>12</sup> Podług listu prof. dr sc. G. Schwendler, kierowniczkii Archiwum Karl Marx Universität w Lipsku do autora — Lipsk 21 IV 1980.

<sup>13</sup> L. Gallois do dyrektora Fundacji Thiersa, b.m. i d. — DMB.

<sup>14</sup> DMB.



tom nauki doskonałe warunki dla pracy naukowej, trwał trzy lata (1909—1912). Historyk poświęcił je głównie na przygotowywanie swej rozprawy doktorskiej. Przebieg jego pracy możemy poznać na podstawie corocznych sprawozdań dyrektora Fundacji dla jej Rady Administracyjnej. Z pierwszego z nich, datowanego 1 października 1910 r.<sup>15</sup> dowiadujemy się, że M. Bloch doszedł już do pewnych wstępnych rezultatów, mianowicie zauważył, że gdy w średniowieczu, w warunkach, kiedy nie istniało żadne prawo pisane, instytucje społeczne rządziły się zwyczajem, były niezmiernie płynne i zależne od swego rodzaju prawnej opinii publicznej, niezmiernie trudno jest określić, jakie były wówczas cechy szczególne położenia poddańczego (*condition servile*). Ogólnie biorąc, „le serf tenait de l’esclavage antique et du vassal médiéval”, ale pojęcie poddaństwa nie zostało nigdy określone w sposób precyzyjny w prawie zwyczajowym. Z dyrekcyjnego raportu dowiadujemy się, że M. Bloch objął swymi badaniami region Ile-de-France w okresie od IX do XIV w. oraz, że jako tzw. tezę suplementarną począł opracowywać studium o małej grupie ekonomistów, którzy „w początku ostatniego stulecia, w Anglii, starali się wykorzystać w sensie rewolucyjnym niedawno sformułowane twierdzenia szkoły liberalnej, zapowiadając tym, a być może także przygotowując, doktrynę Marksa”.

Z drugiego sprawozdania dyrektora Fundacji Thiersa, datowanego 1 października 1911 r.<sup>16</sup> dowiadujemy się, że M. Bloch zajmował się przede wszystkim przemianami instytucji i kategorii „servage”, mianowicie ideą więzi osobistej i wzajemnych obowiązków, które „panowały” w XI w., by w XIII w. ustąpić miejsca idei poddanego „jako członka niższej klasy społecznej”. Prowadząc skrupulatne badania głównie w archiwach kościelnych Ile-de-France, historyk przywiązywał znaczną wagę do rozpoznania ruchu karczowania lasów, który w XI—XIII wiekach doprowadził do wzięcia pod uprawę znacznych połaci ziemi w tym regionie Francji. Uczony zwrócił równocześnie uwagę na wpływ rozwoju paryskiego ośrodka miejskiego w XIII w. na okoliczne tereny wiejskie. Praca M. Blocha nad zagadnieniem zaniku poddaństwa doprowadziła go do postawienia problemu, mianowicie: jakie było znaczenie środków, podejmowanych przez królów Francji, co się tyczy uwalniania poddanych w swych własnych domenach? Omawiane sprawozdanie informuje wreszcie, że młody historyk pracował nad innym aniżeli podany uprzednio tematem tezy uzupełniającej. Była nim „Polityka finansowa ostatnich Kapetyngów i ludność niewolna” (*La politique financière des derniers Capétiens et les populations serviles*).

O dalszym toku pracy M. Blocha informuje trzecie i ostatnie sprawozdanie dyrektora Fundacji, datowane 1 października 1912 r.<sup>17</sup> Znalazło się tu stwierdzenie, że historyk „wbrew pewnym doktrynom” doszedł do przekonania że pośród wpływów, oddziałujących na społeczeństwo, „jednym z mniej głębokich było oddziaływanie faktów ekonomicznych” oraz, że w związku z tym „należy przyznać poczesne miejsce ideom religijnym, jako czynnikom (agents) transformacji społeczeństwa i samych warunków ekonomicznych”. M. Bloch konstataował więc, że jego zdaniem kult świętych zdeterminował utworzenie się wielkich włości kościelnych, których istnienie „zrównoważyło tak skutecznie tendencje

<sup>15</sup> Ibidem.

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> Ibidem.



społeczeństwa feudalnego do rozdrobnienia politycznego i gospodarczego". Społeczeństwo, które rodziło się w IX i X wiekach, odznaczało się siłą, jaką odgrywały w nim więzi osobiste. Pod koniec XII i w XIII w. natomiast przeważała „idea klasy”, a poddany przestawał być uważany za człowieka, podległego temu bądź innemu pojedynczemu panu, i coraz częściej traktowano go jako „członka niższej kasty”. W wielu krajach poddani zostali przywiązani do ziemi; w Ile-de-France, która była krajem bogatym, „poddani wykupywali swą wolność pod koniec XIII i na początku XIV w.” W omawianym sprawozdaniu odnotowano również, że M. Bloch opracował rozprawę o formach zerwania homagium oraz monografię o Ile-de-France<sup>18</sup>.

Sprawozdania dyrektora Fundacji Thiersa, opracowane bez wątpienia na podstawie informacji, uzyskanych od samego historyka, pozwalają nam stosunkowo dokładnie poznać, jak rozwijały się badania M. Blocha, mające go doprowadzić do rozprawy doktorskiej. W porównaniu ze znanym nam pierwotnym planem ich zakres uległ wydatnemu rozszerzeniu, zarówno pod względem chronologicznym, gdy historyk jął ogarniać okres od IX do XIV w., jak i problemowym, gdy uczony podejmował coraz szerszy zakres problematyki gospodarczej, społecznej i ideowej średniowiecza, zmierzając do jej całościowego rozpatrzenia we wzajemnych powiązaniach różnych stron dziejowej rzeczywistości. Jednocześnie też, w porównaniu z wcześniej sformułowanym programem, uległy również pewnej zmianie kategoria rozpatrywania strukturalnego charakteru dziejowej rzeczywistości skoro M. Bloch otwarcie przeciwstawił się przypisywaniu sprawczego znaczenia w procesie społecznym „faktom ekonomicznym”. Oznaczało to, że odrzucał on zarówno ekonomiczną interpretację dziejów w jej rozpowszechnionej w ówczesnej historiografii gospodarczej (także niemieckiej i anglosaskiej) popozytywistycznej wersji, jak i determinizm ekonomiczny, za którym opowiadali się myśliciele marksistowsy. Akcentując znaczenie idei religijnych w przemianach społecznych i gospodarczych, M. Bloch nie upatrywał w nich wszakże jedynego czynnika sprawczego i powstrzymywał się przed jakąkolwiek arbitralną hierarchizacją różnych sfer rzeczywistości, co się tyczy ich znaczenia w procesie jej dynamiki. Stanowisko to, które w przyszłości będzie charakteryzowało kierunek „Annales” nie tylko w pierwszej fazie jego rozwoju, było w istocie pluralistyczne i stanowiło analogię do koncepcji lamprechtowskich, rozwiniętych podczas „Methodenstreit” w historiografii niemieckiej<sup>19</sup>. Poglądy te były najpewniej znane M. Blochowi, nawet jeśli — na co nie ma żadnych dowodów, ni pro, ni contra — nie zetknął się on bezpośrednio z K. Lamprechtem podczas swego pobytu w Lipsku; były bowiem referowane we Francji zarówno na łamach „Revue Historique”, jak i „Revue de Synthèse Historique”, którego lipski historyk był, jak wiadomo, współpracownikiem<sup>20</sup>.

<sup>18</sup> M. Bloch, *Les formes de la rupture de l'hommage dans l'ancien droit féodal*. Nouvelle Revue Historique du Droit Français et Etranger, t. XXXVI, 1912, s. 141—177, przedruk: *Mélanges*, t. J, s. 189—209; tenże, *L'Ile-de-France. (Les pays autour de Paris)*. Revue de Synthèse Historique, t. XXV, 1912, s. 209—223, 310—339, t. XXVI, 1913, s. 131—199, 325—350 i osobno, Paris 1913, ss. 136, przedruk: *Mélanges*, t. II, Paris 1963, s. 692—787.

<sup>19</sup> Por.: M. Viikari, *Die Krise der „Historistischen” Geschichtsschreibung und die Geschichtsmethodologie Karl Lamprechts*. Helsinki 1977.

<sup>20</sup> H. Pirenne, *Une polémique historique en Allemagne*. Revue Historique, t. LXIV, 1897; K. Lamprecht, *La méthode historique en Allemagne*. Revue de Synthèse Historique, t. I, 1900; H. Berr, *La synthèse en histoire. Son rapport avec la synthèse générale*. Paris 1953, s. XIV.



Właśnie podczas pobytu w Fundacji Thiersa M. Bloch, podobnie jak wcześniej L. Febvre, nawiązał współpracę z Henri Berrem, filozofem toczącym zacięte boje z dziejopisarstwem historycystycznym, w imię rozumianej na sposób pozytywistyczny, ewolucjonistycznej „syntezy historycznej”<sup>21</sup>. Od 1911 r. M. Bloch jął publikować własne prace na łamach kierowanego przez H. Berra „Revue de Synthèse Historique”; dla zainaugurowanej przezeń serii monografii prowincji francuskich opracował też, wspomniane w ostatnim dyrekcyjnym sprawozdaniu Fundacji Thiersa, studium geograficzno-historyczne o Ile-de-France (L. Febvre napisał do tej samej serii książkę o Franche-Comté). Nawiązanie kontaktów z H. Berrem i kierowanym przezeń periodykiem świadczyło, że młody M. Bloch poczuwał się do związku z tą tradycją intelektualną, którą rozwijano w środowisku „Revue de Synthèse Historique” — nomologicznej refleksji historycznej, czerpiącej inspirację z pozytywistycznych tradycji historiografii francuskiej, koncepcji „Histoire-Science” Paul Lacombe’a<sup>22</sup> oraz innych, mniej głośnych myślicieli o orientacji diame-tralnie przeciwstawnej aniżeli ta, którą reprezentowało dziejopisarstwo, hołdujące rankowskiemu modelowi historii jako nauki.

M. Bloch nie ukończył swej pracy doktorskiej podczas pobytu w Fundacji Thiersa. Po opuszczeniu jej gościnnych murów został profesorem historii i geografii kolejno w liceach w Montpellier (20 sierpnia 1912 r.) i Amiens (27 czerwca 1913 r.)<sup>23</sup>. Pierwszą wojnę światową przeżył w wojsku, rozpoczynając ją jako sierżant, kończąc jako kapitan i kawaler Legii Honorowej z tytułu zasług na polu walki. Z dniem 28 lipca 1919 r. objął stanowisko wykładowcy (*chargé de cours*) na Uniwersytecie Strasburskim. Doktorat uzyskał w grudniu 1920 r. na Sorbonie, na podstawie pośpiesznie wykończonej pracy o „królach i poddanych”<sup>24</sup>, korzystając z przysługującego mu prawnie zwolnienia od obowiązku przedłożenia tezy uzupełniającej. Przedstawiona przezeń praca objęła tylko część problematyki, którą historyk zamierzał zawrzeć w planowanej uprzednio, znacznie szerzej zakrojonej rozprawie. Dnia 1 listopada 1921 r. M. Bloch otrzymał nominację na stanowisko profesora na Uniwersytecie w Strasburgu.

Wszystko, co zdołaliśmy ustalić, co się tyczy kształtowania się naukowych zainteresowań i początków pracy badawczej M. Blocha pozwala nam stwierdzić, że obejmując stanowisko wykładowcy na Uniwersytecie Strasburskim uczony mimo, że legitymował się skąpym publikowanym dorobkiem (do 1920 r. włącznie ogłosił poza niewielką, osobną pracą, jedynie 5 artykułów i 10 krótkich recenzji)<sup>25</sup>, był nie tylko dojrzałym historykiem, zaawansowanym w badaniu przemian gospodarczych i społecznych w średniowiecznej Francji, ale był uczonym, który w swych poszukiwaniach intelektualnych dochodził — korzystając pod tym względem z różnorodnych inspiracji, poza francuskimi zwłaszcza niemieckich i angielskich, które przetwarzał w swej refleksji — do własnego pojmo-

<sup>21</sup> *Hommage à Henri Berr (1863—1964). Commémoration du centenaire de sa naissance au Centre International de Synthèse*. Paris 1965; M. Siegel, *Henri Berr's Revue de Synthèse Historique*. History and Theory, t. IX, 1970, s. 322—334; G. G. Iggers, *Neue*, s. 63 nn.

<sup>22</sup> Por.: H. Berr, *L'histoire traditionnelle et la synthèse historique*. Paris 1921, s. 57 nn., passim.

<sup>23</sup> Dane podług listu E. Blocha do F. Braudela, Paris 10 VIII 1962 — DMB — oraz *Etat*, s. 16.

<sup>24</sup> M. Bloch, *Rois et serfs. Un chapitre d'histoire capétienne*. Paris 1920, ss. 224.

<sup>25</sup> Por. bibliografię [w:] M. Bloch, *Mélanges*, t. II, s. 1032 — 1033.



wania historii jako zorientowanej nomologicznie nauki wszechogarniającej całokształt dziejowej rzeczywistości, w jej złożonej strukturze, a zarazem dynamice, jako historii — jak ją później określa twórcy kierunku „Annales” — integralnej. Krocząc niezależnie od L. Febvre’a po podobnej jak on drodze, nie znając go wówczas jeszcze osobiście, M. Bloch nie był, w momencie nawiązania kontaktów ze starszym od siebie kolegą, *tabula rasa*, ale był uczonym, którego własne poszukiwania intelektualne wychodziły naprzeciw dążeniom autora dzieła o Filipie II i Franche-Comté. I ta właśnie okoliczność, jak się wydaje, miała zasadnicze znaczenie dla przekształcenia się wzajemnych kontaktów obu uczonych w ich ścisłą, już w niedalekiej przyszłości, współpracę. Z niej to właśnie zrodziły się później „Annales”, czasopismo, od którego nazwy przyjęło się określać wpływowy kierunek współczesnej historiografii francuskiej, o znaczeniu daleko przekraczającym granice kraju, w którym powstał. Poznanie wczesnych zainteresowań i prac badawczych M. Blocha pozwala nam też dojrzeć, jak dalece wniósł on do dorobku kierunku swój własny, indywidualny wkład, skoro w swej późniejszej działalności naukowej kontynuował i rozwijał liczne wątki problemowe, które podjął jeszcze w latach młodości.

#### МАРК БЛОК В ПЕРИОД ДО ОСНОВАНИЯ „АННАЛЕС”

Статья посвящена развитию исторического воззрения М. Блока, одного из основателей направления „Анналес”, в период до установления его сотрудничества с Л. Февром в начальный период деятельности обоих ученых в Страсбурге. Автор обращает внимание на то, что в период учебы в Высшей нормальной школе М. Блок заинтересовался не традиционной, событийной историей, а новой общественно-экономической историей средневековья. Вступая в Фонд Тьера, он располагал смелым и современным планом исследований, во многих отношениях уже предвещавшим его будущую концепцию „неделимой” истории, развитой и модифицированной им под влиянием немецкой историографии, с которой он познакомился во время дополнительной учебы в Берлине и Лейпциге. Когда Блок встретился с Л. Февром, он уже был *tabula rasa*: был ученым, имеющим собственный взгляд на историю, идущим независимо от Февра по сходному пути; его поиски выходили навстречу стремлениям последнего. Благодаря именно этим обстоятельствам, взаимные контакты обоих ученых смогли превратиться в скором времени в тесное сотрудничество, результатом которого было как основание журнала „Annales d’Histoire Economique et Sociale”, так и возникновение связанного с этим журналом влиятельного направления в историографии XX века.

#### MARI BLOCH BEFORE “ANNALES”

This article is devoted to the formation of the intellectual personality of M. Bloch, the co-author of the “Annales” trend during the period he entered into cooperation with L. Febvre at the beginning of their activity in Strasbourg. The author draws our attention to the fact that already during his studies at Ecole Normale Supérieure, M. Bloch focused his interests not on traditional, factual history but on social and economic history (modern approach) of the Middle Ages. Upon entering the Thiers Foundation he already had an ambitious and modern programme of studies auguring in many aspects his future conception of integral



history which he developed and modified under the influence of German historiography he became acquainted with during his complementary studies in Berlin and Leipzig. At the time he met L. Febvre, M. Bloch was not a *tabula rasa*: he was a scientist attempting to approach history in his own way, making a similar way to Febvres, yet independently of him, whose investigations coincided with those of Febvre. Those very circumstances were of a fundamental importance to their mutual contacts which shortly changed into a close cooperation giving birth both to a periodical “Annales d’Histoire Economique et Sociale” and an influential trend in the 20 century historiography named after it.